Asysta, kilka otwierających podań, odbiory, rzuty rożne, strzał na bramkę i żółta kartka; Clement Grenier był w swoim debiucie jednym z najbardziej obecnych na murawie w pojedynku z Palermo i otrzymał tym samym bardzo dobre noty. O swoim podopiecznym mówił, dla *calciomercato.it*, jego agent na Włochy, Francesco Colombo.

- Rozmawiałem z Celementem i jest bardzo zadowolony ze swojego debiutu. Ciężko pracował w ostatnich miesiącach, aby być gotowym na wezwanie. Jest myślącym graczem, który potrafi rozgrywać i może grać na wielu pozycjach w środku pola. Odzyskał wiele piłek, gdyż potrafi grać między liniami, ale umie też grać w kontrze, wiele z nich przeszło wczoraj przez jego nogi.

Przyszłość w zespole Giallorossich?

- Przyszłością jest czwartek, myśli się tylko o Lyonie i próbie awansu. Liczy się tylko to i myślenie mecz po meczu. W klubie takim jak Roma trzeba być zawsze gotowym i to nie tyczy się tylko Clementa. Wciąż są do ugrania trzy cele, co jest bardzo mocnym bodźcem dla wszystkich. Muszą dać z siebie sto procent. Strasznie szkoda, że nie może zagrać w czwartek, gdyż Clement jest graczem klasy międzynarodowej i chciałby pomóc, gdyby trener wystawił go na boisku. Spalletti zarządza świetnie i dalekowzrocznie, gdyż w tym okresie walczy się o wszystko.

Autor: abruzzi